



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO
WOŁYŃSKIEGO.

TREŚĆ CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Poz. Poz. 31. W sprawie ustalenia opłat emerytalnych przy zaliczaniu do wystługi emerytalnej bezpłatnego urlopu w wysł art. 38 ustawy emerytalnej. 32. Podwyższenie opłaty emerytalnej. 33. Ulgi kolejowe na Święta Wielkanocne. 34. O ulgach w podatku dochodowym z tytułu nowowzniesionych budowli. 35. O opłatach za dyplomy nauczycieli szkół zawodowych. 36. O wydawaniu dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P. 37. W sprawie stosunku nauczyciela do dzieci i rodziców. 38. W sprawie prenumeraty miesięcznika „Wychowawce Fizyczne”. 39. Przyznawanie dodatków ekonomicznych. 40. Godła religijne w salach szkolnych. 41. Kontrola majątku szkolnego przez władze gminne. 42. W sprawie wynagrodzenia członków maturalnych Komisji Egzaminacyjnych w szkołach średnich ogólnokształcących. 43. W sprawie egzaminów na nauczycieli szkół średnich. 44. W sprawie Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża w szkołach. 45. W sprawie propagandy morza w szkołach oraz Kół Szkolnych Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Komunikaty. Konkurs. Ruch służbowy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Kazimierz Tokarski — Rola dyrektora i Rady Pedagogicznej w szkole. A. Sauter — O wychowaniu państwowem.

KWIECIEŃ 1932.

Nr. 4/88.

ROK IX.



CZĘŚĆ URZĘDOWA.

31

W sprawie ustalenia opłat emerytalnych przy zaliczaniu do wysługi emerytalnej bezpłatnego urlopu w myśl art. 38 ustawy emerytalnej.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 3.III.1932 r. Nr. B. P. 3122/32.

Ministerstwo Skarbu pismem z dnia 17 lutego 1932 r. za Nr. D. I. 5401/Em/31 wyjaśniło, że w myśl punktu **b** art. 38 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 kwietnia 1929 r., czas urlopu bez uposażenia, jeżeli udzielony został nauczycielowi dla pracy w szkolnictwie prywatnym lub instytucji społecznej, zajmującej się szerzeniem oświaty pozaszkolnej, liczy się do wysługi emerytalnej, nauczyciel ten winien jednak za czas takiego urlopu uiścić opłatę emerytalną, przewidzianą w art. 7 ustawy emerytalnej.

Wynika z tego, że nauczyciel, który pragnie, aby czas takiego urlopu bez uposażenia był mu zaliczony do wysługi emerytalnej bez żadnej zwłoki przy przyniesieniu go w stan spoczynku, powinien w swym własnym interesie wymienioną opłatę emerytalną uiścić już podczas czynnej służby, względnie przed przeniesieniem w stan spoczynku. Interesowany nauczyciel może zatem uiszczać opłatę emerytalną także w czasie, gdy pozostaje na takim urlopie bez uposażenia.

Czy zaś uiszczenia wymienionej opłaty dokonał on gotówką odrazu w całości, czy też na jego prośbę przez potrącenie z uposażenia służbowego ratami, a w takim razie, w jakiej ilości rat i wysokości, jest w istocie swej wobec powyższego bez znaczenia

i można pozostawić to w zupełności swobodnemu zadeklarowaniu interesowanego nauczyciela według jego uznania.

Wobec tego, że za czas urlopu, o którym mowa, nauczyciel winien uiścić opłatę emerytalną, jak przewiduje ją art. 7 ustawy emerytalnej, oraz z uwagi, że w myśl punktu b art. 6 ustawy uposażeniowej czas takiego urlopu zalicza się do czasu okresu posunięć do wyższych szczebli w obrębie danej grupy uposażenia służbowego, opłata emerytalna za czas wymienionego urlopu winna być uiszczona w takiej wysokości, w jakiej byłaby potrącona, gdyby nauczyciel w tym czasie był na służbie, a nie na urlopie bez uposażenia. Winna więc ona za czas urlopu pomiędzy dniem 1 października 1923 r. do 31 marca 1931 r. wynosić 3⁰/₀, a od dnia 1 kwietnia 1931 r. począwszy — 5⁰/₀, podlegającego opłacie emerytalnej uposażenia służbowego według tej grupy i tego szczebla, któreby z odpowiednimi dodatkami interesowany nauczyciel otrzymywał, gdyby w owym czasie był na służbie czynnej bez przerwy. Ponieważ w takim razie przez przeciąg jednego roku opłacałby również połowę różnicy w wysokości uposażenia na skutek osiągnięcia wyższej grupy lub szczebla, względnie na skutek uzyskania lub podwyższenia dodatku zaliczalnego do emerytury, połowę różnicy takiej, jeżeliby wynikła, winien uiścić także za czas omawianego urlopu bez uposażenia.

Od uiszczenia opłat emerytalnych za czas takiego urlopu wolni są natomiast ci nauczyciele, którzy urlop ten odbyli w charakterze nauczycieli tymczasowych, albo o ile odbyli go przed dniem 1 października 1923 r., art. 7 ustawy emerytalnej obowiązuje bowiem dopiero od dnia **1 października 1923 r.** i nie ma zastosowania do funkcjonariuszów prowizorycznych.

Wyjaśnieniem niniejszem Ministerstwo Skarbu prostuje wyjaśnienie z dnia 23 kwietnia 1930 r. za Nr. D. I. 2495/5/30, zamieszczone w okólniku Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 20 maja 1930 r. za Nr. II-9821.

Szef Biura Personalnego (—) *Dr. A. Owsionka.*

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO
WOŁYŃSKIEGO

Nr. B.P.-4276/32.

Równe, dnia 30 marca 1932 r.

Powyższe podaje się do wiadomości i wykonania.

P. o. Naczelnika Biura Personalnego (—) WŁ. ZAJDLER.

32

Podwyższenie opłaty emerytalnej.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 7.III.1932 r. Nr. I. R. 2737/32.

Wobec prawdopodobieństwa uchwalenia przez Ciała Ustawodawcze jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca noweli do Ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszów państwowych, zawierającej między innemi podwyższenie opłaty emerytalnej, należy uwzględnić w listach płacy na uposażenie za miesiąc kwiecień 1932 r. opłatę emerytalną w wysokości 8⁰/₀ (osiem procent).

Naczelnik Wydziału (—) *A. Nowak.*

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO
WOŁYŃSKIEGO

Równe, dnia 30 marca 1932 r.

Nr. O. 4146/32.

Panom Inspektorom Szkolnym, Dy-
rektorom Szkół Państwowych i ogó-
łowi Nauczycielstwa w Okręgu.

Podwyższenie opłaty emerytalnej.

Powyższe zarządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podaje się do wiadomości.

P. o. Naczelnika Wydziału (—) *W. Eymontt.*

53

Ulgi kolejowe na Święta Wielkanocne.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 22.III.1932 Nr. I. Org. 2540/32.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, że wyjątkowo w roku bieżącym uczniowie (studenci) wyznania grecko-katolickiego i wyznania mojżeszowego, uczęszczający do szkół, których wychowañcom przysługują ulgi taryfowe, mogą korzystać dwukrotnie z ulgowych przejazdów kolejowych, a mianowicie zarówno w czasie przerwy w zajęciach szkolnych z powodu Świąt Wielkanocnych wyznania rzymsko-katolickiego, jak i w czasie świąt swego wyznania.

Ministerstwo Komunikacji pismem z dnia 18 marca 1932 r. Nr. Hou.-311/32 podanem do wiadomości wszystkich Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych, wyraziło zgodę na dwukrotne wydanie zaświadczeń uczniom (studentom) wyznania grecko-katolickiego i mojżeszowego.

Jako termin końcowy ważności powtórnych zaświadczeń do uzyskania zniżek kolejowych został ustalony dla młodzieży wyznania:

- a) grecko-katolickiego — dzień 5 maja 1932 r.
- b) mojżeszowego — dzień 30 kwietnia 1932 r.

Naczelnik Wydziału (—) *T. Dobija-Dziubczyński*.

34

**O ulgach w podatku dochodowym z tytułu
nowowzniesionych budowli.**

Okólnik Ministerstwa W.R. i O.P. z dnia 9.II.1932 r. N. I. R. 1332/32.

Wedle zarządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 17 czerwca 1930 r. Nr. D. V. 3951/2 podanego do wiadomości okólnikiem z dnia 27 czerwca 1930 r. Nr. I. R. 7158/30 w sprawie ulg w podatku dochodowym dla nowowzniesionych budynków mieszkalnych władze administracyjne mają obowiązek, na życzenie odnośnych funkcjonarjuszów, wystawiać zaświadczenia, stwierdzające wysokość wypłaconych w ciągu roku, za który ulga się należy, wynagrodzeń służbowych z wyszczególnieniem kwot **wynagrodzeń wypłaconych i opodatkowanych** w poszczególnych okresach wypłaty.

W związku z powyższem Ministerstwo Skarbu okólnikiem N. D. VII.1546/1/32 z dnia 1.II.1932 r., zawiadomiło, że omawiane ulgi mają zastosowanie także do osób, które za pośrednictwem spółdzielni mieszkaniowych lub budowlano-mieszkaniowych budują domy mieszkalne.

Z uwagi na trudności, które mogą powstać we władzach przy wystawianiu odnośnych zaświadczeń funkcjonarjuszom państwowym, a to w związku z postanowieniami § 50 Przepisów rachunkowo-kasowych, Ministerstwo Skarbu zgadza się w drodze wyjątku, aby zaświadczenia te wystawiane były bez wyszczególnienia dat, oraz pozycyj dziennika przychodu, pod którymi zapisane zostały na przychód kwoty potrącone z uposażeń służbowych tytułem podatku dochodowego.

Powyższe wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu podaje się do wiadomości i zastosowania.

Naczelnik Wydziału (—) *A. Nowak*

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO
WOLYŃSKIEGO

Równe, dnia 1 kwietnia 1932 r.

Nr. 0-3154/32.

W nawiązaniu do okólnika Kuratorjum z dnia 23.VII.1930 r. Nr. 0-12482/30. (Dz. Urz. Kurat. O. S. Woł. Nr. 7, poz. 48) powyższe wyjaśnienie Ministerstwa W. R. i O. P. podaje się do wiadomości.

P. o. Naczelnika Wydziału (—) *W. EYMONTT*.

35

O opłatach za dyplomy nauczycieli szkół zawodowych.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 9.III.1932 r. N.I.R. 2195/32.

Tytułem zwrotu wydatków, związanych ze sporządzaniem dyplomów dla nauczycieli, którym w myśl art. 31 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 marca 1928 r. o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach zawodowych (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 271) — przyznane zostaną bezpośrednio przez Ministerstwo tego rodzaju kwalifikacje, Ministerstwo ustala opłatę zł. 2 (dwa złote) od dyplomu.

Opłaty powyższe winny osoby zainteresowane wpłacić na konto czekowe Centralnej Księgowości Ministerstwa Skarbu Nr. 30.400 w P. K. O., deklarując je na fundusz specjalny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego „Taksa administracyjna”.

W tym celu wypełniając skarbowy blankiet nadawczy, który można otrzymać w kasach P.K.O. i każdym urzędzie pocztowym, należy w rubryce „Właściciel konta” wpisać: „Centralna Księgowość Ministerstwa Skarbu”, w miejscu przeznaczonem na Nr. konta wpisać „Nr. 30.400”, w rubryce „nazwa podatku lub należności” — „opłata za dyplom nauczyciela szkół zawodowych”, w rubryce „wpłacono na rzecz urzędu” — „Fundusz specjalny Ministerstwa W. R. i O. P. p. n. „Taksa administracyjna”.

Kuratorja będą doręczać, nadsyłane przez Ministerstwo dyplomy, nie inaczej jak po przedstawieniu przez petenta dowodu wpłaty do P. K. O. kwoty zł. 2.

Podsekretarz Stanu (—) *Kazimierz Pieracki.*

36

O wydawaniu dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 25.I.1932 r. Nr. I. Org. 2403/31.

Sprawy dotyczące ruchu służbowego w Ministerstwie oraz we władzach i urzędach podległych, jak również sprawy z ruchem tym związane, umieszczone będą w oddzielnym dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który wydawany będzie pod nazwą: „Ruch służbowy — dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P.”.

W sprawie redagowania i wydawania tego dodatku zarządzam co następuje:

I. Na treść dodatku składać się będą:

- a) komunikaty o ruchu służbowym w Ministerstwie i władzach oraz urzędach podległych w zakresie należącym do kompetencji Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicz-

- nego (mianowania, przeniesienia, zwolnienia, przeniesienia w stan nieczynny i w stan spoczynku urzędników, dyrektorów szkół, profesorów szkół akademickich i t. d.)
- b) komunikaty o powołaniu i składzie osobowym komisji egzaminacyjnych, dyscyplinarnych, kwalifikacyjnych i t. d.
 - c) ogłoszenia konkursów na stanowiska w szkołach państwowych,
 - d) komunikaty o wolnych posadach nauczycielskich w szkołach państwowych,
 - e) inne komunikaty i ogłoszenia związane z ruchem służbowym,
- II. Dodatek będzie wydawany w miarę potrzeby z osobną numeracją kolejną.
- III. Prenumeratorzy Dziennika Urzędowego, którzy opłacą prenumeratę roczną za Dziennik Urzędowy będą otrzymywać dodatki bezpłatnie. Cena pojedynczego egzemplarza dodatku będzie podana na każdym egzemplarzu.

Podsekretarz Stanu (—) *K. Pieracki*

37

W sprawie stosunku nauczyciela do dzieci i rodziców.

Okólnik Kuratorjum O. S. W. z dnia 31 marca 1932 r. Nr. I-5695/32.

Z przeprowadzonych wizytacji na terenie wszystkich kategorii szkół w Okręgu wynika, że stosunek nauczycielstwa do młodzieży szkolnej jest niezawsze właściwy i że nauczycielstwo nieraz zapomina o powadze swego urzędu i tej wzniosłej pracy, jaką pełni dla przyszłości.

W związku z powyższem zwracam uwagę, że plan zajęć nie może się jedynie ograniczać do formalnego tylko przygotowania do lekcji z materiału naukowego, ale w planie winien być również uwzględniony i pierwiastek wychowawczy. Nauczyciel, przechodząc próg sali szkolnej, winien dążyć do opanowania możliwych, zwłaszcza natury osobistej, niedyspozycji psychicznych, by z postawy jego przebiegała pogoda i ciepło, które pozwoli mu pozyskać miłość i szacunek powierzzonej swej pieczy dzieci i młodzieży. W atmosferze szczerzej serdeczności może z łatwością urabiać duszę dziecka i kłaść podwaliny pod przyszłego pożytecznego obywatela państwa.

Ten typ nauczyciela będzie również zawsze panował nad sobą i nie pozwoli unieść się chwilowemu podnieceniu, pod wpływem którego może zastosować niewłaściwe środki czy kary względem słabego i bezbronnego dziecka, lub też odnieść się do niego szorstko przez użycie choćby nieodpowiednich wyrazów. Takie postępowanie nauczyciela oddziaływa tylko ujemnie na osobowość wychowanka, na

urobienie jego charakteru, a wprost szkodliwe następstwa pociągnie za sobą z punktu widzenia społecznego i państwowego, i nie ukształtuje nigdy życzliwego dla szkoły przyszłego obywatela.

Niemniej ważny dzisiaj ten uzupełniający czynnik wychowawczy, jakim jest współpraca domu ze szkołą, niejednokrotnie napotyka na poważne trudności, a przyczyna leży nieraz w samym nauczycielstwie, bo stosunek jego do rodziców niekiedy nie jest poprawny. To też taktowne, umiejętne i godne polskiego nauczyciela postępowanie z rodzicami, którzy sami bez współzycia i ścisłego porozumienia ze szkołą nie są w stanie wypełnić wszystkich ciężących na nich obowiązków wychowawczych, pozwoli dopiero doprowadzić do utrzymania koniecznego kontaktu z rodzicami i harmonijnej współpracy domu ze szkołą i wzajemnej pomocy, a nie stawianie trudności lub niszczenia wysiłków szkoły.

Zagadnienia powyższe polecam do rozpatrzenia nauczycielstwa na posiedzeniach Rad Pedagogicznych i konferencjach rejonowych, i wyciągnięcia wniosków, normujących jednolicie i prawidłowo stosunek do dzieci i rodziców.

Przypominając te elementarne postulaty wychowawcze, pragnę uchronić nauczycielstwo przed ewentualnymi oskarżeniami ze strony społeczeństwa, zdając sobie sprawę i z tego, że gdzieś niedzie błakają się jeszcze rozmaite nawyki z szkoły obcej, pod wpływem których jednostki przez swe nieumiejętne postępowanie wyrządzają krzywdę ogółowi nauczycielstwa. Zaznaczam jednocześnie, że w razie stwierdzenia niewłaściwego zachowania się nauczyciela względem dzieci i rodziców, co sprzeczne jest z duchem szkoły polskiej, będę zmuszony uznać go za nieodpowiedniego do piastowania tego stanowiska i za nienadającego się do wykonywania tak ważnych obowiązków nauczyciela-wychowawcy.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz*

38

W sprawie prenumeraty miesięcznika „Wychowanie Fizyczne”.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 23.III.1932 r. Nr. I. WF.-1204/32.

Ministerstwo podaje do wiadomości, że Redakcja i Administracja miesięcznika „Wychowanie Fizyczne” przeniesiona została z Poznania do Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie, na Bielanych i że z dniem 1 kwietnia b. r. miesięcznik ten wychodzić będzie pod redakcją pułk. d-ra Zygmunta Gilewicza dyrektora C. Instytutu Wych. Fiz.

„Wychowanie Fizyczne” jest jedynym w Polsce poważnym czasopiśmie poświęconym zagadnieniom higieny szkolnej i wy-

chowania fizycznego. Pragnie ono służyć przede wszystkim potrzebom szkół w sprawach naukowych, wychowawczych, higienicznych i metodycznych, związanych z całokształtem wychowania fizycznego.

Ze względu na ten charakter pisma oraz jego dużą użyteczność dla szkół oraz szerokich kół nauczycielstwa i lekarzy szkolnych polecam Dyrekcjom wszystkich państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i średnich szkół zawodowych zaprenumerowanie tego czasopisma, przyczem przypominam, iż koszty prenumeraty opłacone być powinny z funduszu gier i zabaw, pozostającego w dyspozycji dyrekcji.

Jednocześnie zachęcam gorąco Panów Inspektorów Szkolnych oraz dyrekcje wszystkich szkół prywatnych do zainteresowania się tem cennem czasopismem i do zaabonowania go.

(Adres Redakcji i Administracji miesięcznika „Wychowanie Fizyczne”: Warszawa 21 — Bielany. Centr. Instytut Wychowania Fizycznego. Prenumerata roczna wynosi 14 zł.)

Podsekretarz Stanu (—) *Kazimierz Pieracki.*

39

Przyznawanie dodatków ekonomicznych.

Okólnik Kuratorjum O. S. Wołyn. Nr. O-5611/32 z dnia 31.III 1932 r.

W bardzo licznych wypadkach Kuratorjum stwierdziło, że szeregu nauczycieli dopiero po upływie dłuższego okresu czasu od chwili powstania odnośnych warunków ubiega się o przyznanie dodatku ekonomicznego, przewidzianego w art. 4 ustawy uposażeniowej z dnia 9.X 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924). Stan ten z jednej strony naraża zainteresowanych nauczycieli na zwłokę w uzyskaniu zaległych należności, wypłata których zależna jest od uzyskania na ten cel dodatkowych kredytów, z drugiej zaś strony komplikuje państwową gospodarkę budżetową i utrudnia normalną pracę administracji szkolnej.

Zwracając przeto uwagę na postanowienia art. 34 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462), przestrzegam przed konsekwencjami jego zaniedbywania i zarządzam, aby we własnym interesie i dla dobra służby wszyscy zainteresowani nauczyciele ubiegali się o przyznanie im dodatków ekonomicznych we właściwym czasie.

Jednocześnie przypominam, że do podań o przyznanie dodatku ekonomicznego należy dołączać odnośne deklaracje.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz.*

40

Godła religijne w salach szkolnych.

Okólnik Kuratorjum O. S. Wołyń. z dnia 30.III 1932 r. Nr. I-5609/32.

Wobec kierowanych do Kuratorjum zapytań, jakie godła religijne należy umieszczać w salach szkolnych, wyjaśniam, że w szkołach, do których uczęszczają dzieci wyznań chrześcijańskich, w salach szkolnych zasadniczo należy umieszczać na frontowej ścianie krzyż, jako czczone przez wszystkich bez różnicy chrześcijan godło Męki Pańskiej.

W szkołach, do których obok dzieci wyznania rzymsko-katolickiego uczęszczają też dzieci wyznania prawosławnego, w razie zgłoszonego przez zainteresowanych rodziców życzenia, mogą być w salach szkolnych umieszczone obok siebie estetyczne obrazy święte obydwu wymienionych wyznań.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz.*

41

Kontrola majątku szkolnego przez władze gminne.

Okólnik Kuratorjum O. S. Woł. z dnia 30.III 1932 r. Nr. I-5610/32.

Zdarzają się wypadki, że przy dokonywaniu oględzin budynku i inwentarza szkolnego przez władze gminne, zachodzą nieporozumienia między nimi, a kierownikami szkół na tle uprawnień gminy w stosunku do szkoły.

Dla uniknięcia tych nieporozumień wyjaśniam, że Urząd Gminy jest uprawniony do przeprowadzania kontroli nieruchomości i inwentarza szkolnego, które stanowią majątek gminy, wobec czego zarządzam, aby p.p. kierownicy udostępniali i ułatwiali wójtom, lub delegowanym przez nich przedstawicielom Urzędu Gminy oględziny i kontrolę zarówno budynków szkolnych, jak i inwentarza szkolnego. Czynności te z reguły winny się odbywać w obecności p.p. kierowników szkół po skończonych zajęciach szkolnych, a w żadnym wypadku nie mogą być powodem do zawieszenia zajęć szkolnych lub ich przerwy.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz.*

42

W sprawie wynagrodzenia członków maturalnych Komisji Egzaminacyjnych w szkołach średnich ogólnokształcących.

Okólnik Kuratorjum O. S. Woł. z dn. 10.III-1932 r. Nr. II-1390/32.

Zawiadamiam, iż Ministerstwo W.R. i O. P. okólnikiem z dnia 9.I.1932 r. Nr. II.S. 22099/31 na podstawie § 60 regulaminu gimnaz-

jalnych egzaminów dojrzałości z dnia 19 grudnia 1925 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2 z 1926 r. poz. 8) uchylając dotychczasowe przepisy w sprawie wynagrodzenia członków Maturalnych Komisji Egzaminacyjnych w szkołach średnich ogólnokształcących, zarządziło co następuje:

Za pracę w maturalnych komisjach egzaminacyjnych delegowani do tych komisji dyrektorzy i nauczyciele gimnazjów państwowych i prywatnych (przy zachowaniu zastrzeżenia § 60 wymienionego regulaminu) otrzymują:

1. za każdą godzinę pracy przy egzaminach piśmiennych, ustnych lub na posiedzeniu komisji—kwotę, odpowiadającą 6 punktom wynagrodzenia nauczycieli szkół państwowych;

2. za przeglądanie i poprawianie prac piśmiennych:

a) z języka polskiego (także i innego języka nauczania szkoły), historii i matematyki przewodniczący i nauczyciel egzaminator jak za 20 minut pracy,

b) z fizyki i języka łacińskiego — przewodniczący i nauczyciel egzaminator jak za 15 minut pracy,

c) z języka obcego — przewodniczący i nauczyciel-egzaminator jak za 10 minut pracy,

wszystko według normy wskazanej wyżej w p. 1.

3. Dyrektorzy i nauczyciele, delegowani do komisji egzaminacyjnych obcej szkoły w tej samej miejscowości, w której stale urzędują, otrzymują wynagrodzenie tylko za udział w komisjach i poprawianie prac piśmiennych według norm ogólnych, określonych w p. 1 i 2.

4. Dyrektorzy i nauczyciele szkół państwowych, delegowani do komisji egzaminacyjnych w innej miejscowości, otrzymują nadto — poza wynagrodzeniem, określonym w punkcie 3 — zwrot kosztów podróży według obowiązujących przepisów, zaś dyrektorzy i nauczyciele szkół prywatnych — zwrot ceny biletu klasy II, kosztów na dojazdy ze stacji i do stacji kolejowej, względnie przystani w formie ryczałtu po 3 złote na każdą miejscowość. Diety przysługują tylko za czas samej podróży, o ile nie trwa ona krócej niż 6 godzin, przyczem dyrektorom i nauczycielom szkół prywatnych należy wypłacać diety według VII grupy uposażenia.

5. Woźni—o ile są zatrudnieni poza obowiązkowymi godzinami — w szkołach średnich ogólnokształcących przy odbywaniu egzaminów dojrzałości, otrzymują za każdą godzinę kwotę odpowiadającą jednemu punktowi uposażenia państwowego.

Powyższe normy wynagrodzeń za udział w komisjach egzaminacyjnych obowiązują także przy egzaminach dla eksternów (pełnych i uzupełniających).

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz.*

43

W sprawie egzaminów na nauczycieli szkół średnich.

Okólnik Kuratorjum O. S. Woł. Nr. II-4409/32.

W związku z postanowieniami rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 6 grudnia 1927 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 1 z 1928 r. poz. 1), dotyczącymi zdawania egzaminów na nauczycieli szkół średnich według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1923 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 9, poz. 68) Ministerstwo okólnikiem z dnia 5.III.1932 r. Nr. II. S-1137/32 zarządziło i wyjaśniło co następuje:

1. Dopuszczanie kandydatów do egzaminu naukowego lub pedagogicznego według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1923 r. może się odbywać do końca czerwca 1932 r.

2. Zdawanie egzaminów naukowych lub pedagogicznych według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1923 r. przez kandydatów dopuszczonych przed końcem czerwca 1932 r. winno być zakończone najpóźniej z końcem czerwca 1933 r.

3. Osoby, o których mowa w p. 1 i 2, o ile nie zdążą zdać egzaminu pedagogicznego przed końcem czerwca 1933 r., będą mogły przystąpić do państwowego egzaminu pedagogicznego według rozporządzenia z dnia 9 października 1924 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 18, poz. 185).

4. Z końcem czerwca 1933 r. przestają działać Komisje Egzaminacyjne dla kandydatów na Nauczycieli szkół średnich zarówno dla wyżej wymienionych egzaminów nauczycielskich według rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1923 r., jak i dla egzaminów uproszczonych.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz.*

44

W sprawie Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

Okólnik Kuratorjum O. S. Woł. z dnia 23.III.1932 r. Nr. II-5079/32.

Do P. P. Inspektorów Szkolnych, Dyrektorów
i Kierowników Szkół.

Organizacja „Czerwonego Krzyża” swoją działalnością, mającą na celu pielęgnowanie ideałów i uczuć społecznych i ogólnoludzkich oraz przygotowanie swych członków do pracy samarytańskiej na wypadek klęsk i katastrof obejmuje również młodzież szkolną i pozaszkolną.

Ze względu na zadanie społeczne i humanitarne Koła Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża mogą stać się ważnym czynnikiem wychowawczym na terenie szkół i dlatego powinny być wyzyskane przez nauczycielstwo jako jeszcze jeden ze środków wychowawczych, którego wartość pedagogiczna poza stroną ideową polega na aktywnych metodach, zaprawiających młodzież przez wykonywanie konkretnych prac do czynnego życia społecznego.

Z tych względów zachęcam P. P. Dyrektorów i Kierowników szkół do zaznajomienia młodzieży z celami organizacji „Czerwonego Krzyża” oraz popierania jej inicjatywy w zakładaniu Kół szkolnych. Jest pożądane, by szkoły zaprenumerowały dla młodzieży miesięcznik „Czyn młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża” (Warszawa, ul. Smolna 6).

Po materiał informacyjny i propagandowy należy zwracać się do Biura Komisji Głównej Kół Młodzieży P. C. K. w Warszawie, ul. Smolna 6, pawilon 7, tel. 61-71, oraz do dyrektora Gimnazjum Państwowego w Łucku p. Jana Laskowskiego, delegata Wojewódzkiego Komitetu Kół Młodzieży Czerwonego Krzyża.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz.*

45

W sprawie propagandy morza w szkołach oraz Kół Szkolnych Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Okólnik Kuratorjum Okr. Szk. Wołyń. z dnia 31.III.1932 r. Nr. 0-3525/32.

Do P. P. Inspektorów Szkolnych, Dyrektorów i Kierowników Szkół.

Jednym z koniecznych warunków istnienia Polski mocarstwowej jest posiadanie morza, o którym decyduje nie tylko dobrze zagospodarowane i obrotne wybrzeże, ale także silna i rozbudowana flota handlowa, pozwalająca na zdobywanie dalekich rynków zbytu oraz uniezależnienie się gospodarcze od obcych potęg.

Ze znaczenia morza dla życia gospodarczego i politycznego Polski powinny zdawać sobie sprawę najszerze warstwy społeczeństwa. W tym celu Liga Morska i Kolonjalna prowadzi odpowiednią akcję propagandową i uświadamiającą. W akcji tej w zakresie propagandy i organizacji oddziałów L. M. i K. powinny wziąć udział jaknajliczniejsze rzesze nauczycielstwa wszystkich kategorii szkół.

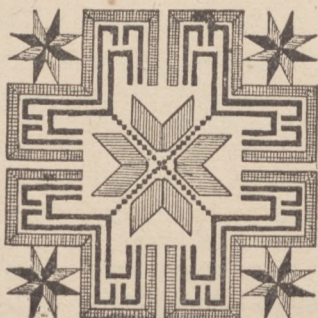
Dla zrealizowania haseł Ligi i nastawienia społeczeństwa do morza wielkie znaczenie może mieć odpowiednio prowadzona propaganda wśród młodzieży szkolnej. Propaganda ta winna być związana z działalnością wychowawczą szkoły, której zadaniem jest wychowanie młodzieży na świadomych i twórczych obywateli Pań-

stwa, nietylko przepojonych miłością i przywiązaniem do Niego oraz chęcią służenia Mu, ale także zdających sobie jasno sprawę z Jego dążeń i potrzeb oraz warunków przyszłego rozwoju. W programach pracy szkolnej należy zatem wyznaczyć także odpowiednie miejsce zagadnieniu morza.

Jednym ze skutecznych środków oddziaływania wychowawczego mogą być Koła Szkolne Ligi Morskiej i Kolonjalnej, których zadaniem jest prowadzenie akcji propagandowej, w myśl hasła Ligi, na terenie danej szkoły (urządzanie odczytów, pogadanek, akademij i t. p.), propagowanie sportów i wycieczek wodnych oraz pomaganie miejscowym Oddziałom L. M. i K. w urządzaniu większych imprez na rzecz budowy floty, propagandy morza i t. p.

W sprawach związanych z organizacją oddziałów L. M. i K. na terenie szkół i poza szkołą można porozumiewać się z Zarządem Okręgowym Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Lublinie (Plac Litewski 3, D.O.K. II) względnie z Oddziałem Powiatowym.

Kurator Okręgu Szkolnego (—) *J. Firewicz.*





KOMUNIKATY.

Wycieczki krajoznawcze w okresie lata.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Radomiu w porozumieniu z Referatem Turystyki Urzędu Wojewódzkiego i Wołyńskim Towarzystwem Krajoznawczem i Opieki nad zabytkami przeszłości organizuje 2 wycieczki krajoznawcze (czerwiec i lipiec), umyślnie uruchomionymi w tym celu pociągami turystycznymi za opłatą znacznie zniżoną.

Projektują się wycieczki w następujących kierunkach: 1) Kowel — Sandomierz, w celu zapoznania się z zabytkami Sandomierza i z malowniczą jego panoramą, a po drodze zwiedzenie huty żelaznej w Starachowicach, fabryki porcelany w Ćmielowie i innych miejscowości, godnych zwiedzenia, 2) Kowel — Olkusz z dojazdem autobusami i furmankami do Piaskowej Skały i Ojcowa — po drodze zwiedzenie Kielc, kopalni marmuru pod Kielcami, ruin ramku w Chęcinach i innych miejscowości z ewentualnym dojazdem do Krakowa dla zwiedzenia jego osobliwości.

Wycieczki te potrwać od 4 do 5 dni każda. Kosztu biletu pierwszej wycieczki wynoszą około 45 zł. od osoby, drugiej około 50 zł., — w razie zaś dojazdu do Krakowa około 60 zł. od osoby.

Uczestnicy wycieczki będą korzystali z przejazdu II klasą i bezpłatnego dojazdu koleją w wagonie II klasy od miejsca zamieszkania do Kowla i po powrocie wycieczki z bezpłatnego powrotnego przejazdu w II kl. od Kowla do miejsca zamieszkania. Każdy z uczestników będzie posiadał w wagonie numerowane miejsca sypialne dla swojej dyspozycji z pościelą za dopłatą 3 zł. na dobę z prawem wyłącznego korzystania z niego przez cały czas podróży, tak że nie zachodzi potrzeba przy zatrzymywaniu się w poszczególnych miejscowościach dla ich zwiedzenia korzystania z hotelów. Ogólny przypuszczalny koszt każdej z wyszczególnionych wycieczek łącznie z utrzymaniem nie przekroczy pierwszej 110 zł. drugiej kwoty 120 zł.

Celem zebrania danych co do przypuszczalnej ilości uczestników każdej z wymienionych wycieczek Sekretariat Wołyńskiego T-wa Krajoznawczego (gmach Dyrekcji Robót Publicznych w Łucku pokój Nr. 18) przyjmuje zapisy na udział w wycieczkach w terminie do dnia 1 maja rb. Później ustalony będzie ścisły program wycieczek, który zostanie podany do wiadomości zainteresowanych, a w terminie do 16 maja r. b. będzie przeprowadzona ścisła ewidencja imienna uczestników z pobraniem zadatków gwarancyjnych. Każdy z uczestników otrzyma imienny bilet wycieczkowy.

Państwowa Komisja Egzaminacyjna dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich w Wilnie

ogłasza, że egzaminy dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich (naukowe, pedagogiczne i uproszczone) w okresie wiosennym r. b. odbywać się będą od dnia 6 do 11 czerwca 1932 roku. Kandydaci, którzy pragną przystąpić do egzaminów w tym okresie, winni zgłosić się w tym celu pisemnie do Komisji egzaminacyjnej w terminie do 14 maja, składając jednocześnie przepisaną opłatę, która wynosi za egzamin naukowy (klauzurowy i ustny) 84 zł., za egzamin pedagogiczny 56 zł., za egzamin uproszczony 50 zł. 40 gr., za egzamin z literatury, historii i geografii polskiej przy egzaminie uproszczonym 16 zł. 80 gr.

Rozkład i terminy egzaminów będą podane do wiadomości interesowanych drogą ogłoszenia w lokalu Komisji egzaminacyjnej (Uniwersytet, ul. Uniwersytecka 3, II p.).

Książki i wydawnictwa zalecone.

Nakładem „Książnicy-Atlas” wyszła książeczka **Dr. M. Ziemonowicza** pod tytułem: **„Rodzina a wychowanie państwowe”**.

W dobie obecnej, gdy wszystkie usiłowania władz szkolnych idą w kierunku należytego wyrobienia myśli państwowo-twórczej wśród młodzieży szkolnej, książeczka ta może oddać cenne usługi szkole polskiej.

Cena egzemplarza 1 zł. 50 gr. w Książnicy-Atlas, Lwów, Czarnieckiego 12. Konto PKO. 149,598.

Kuratorjum zwraca uwagę na wydaną obecnie książkę **D-ra M. Jeżewskiego „Nauczanie fizyki”**. Wydawnictwo „Książnicy-Atlas” we Lwowie, Czarnieckiego 12. Cena egzemplarza 12 zł.

Nakładem „Książnicy Atlas“ wyszedł z druku przewodnik do naszych wydawnictw pedagogicznych i dydaktycznych p. t. **„Wychowania i nauczanie”** w opracowaniu **Dr. J. Piątka i Dr. Sośnickiego**.

„Wychowania i Nauczanie” jest pierwszą tego rodzaju publikacją w Polsce. Główną jej wartość stanowi schematyczne zestawienie wszystkich bez wyjątku zagadnień, zawartych w naszych wydawnictwach pedagogicznych, metodycznych i dydaktycznych. Książka ta może być dla nauczycieli bardzo pożytecznym informatorem w sprawach pedagogicznych.

Cena egzemplarza zł. 5.40 w Książnicy-Atlas Lwów, Czarnieckiego Nr. 12.

Kuratorjum podaje do wiadomości, że ukazała się w druku książeczka **Dr. Stefana Truchima p. t. „Radjo a szkoła”** Poznań 1932, nakładem „Tygodnia Radjowego”.

Broszura treściwa, ale dużo dająca wskazówek. W końcu autor podaje bogato dobraną literaturę przedmiotu.

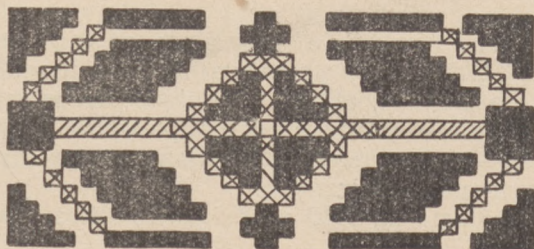
Ze względu na bogaty i pożyteczny materiał dla nauczycielstwa, znajdujący się na łamach **„Polonisty”** Kuratorjum poleca podległym państwowym szkołom średnim oraz zakładom kształcenia nauczycieli zaprenumerowanie wspomnianego pisma, do czego zachęca również i wszystkie średnie szkoły prywatne.

Konkurs.

Kuratorjum ogłasza konkurs na stanowisko kierownika 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Ludwipolu pow. kostopolskiego. Przy szkole znajduje się mieszkanie dwupokojowe dla kierownika oraz hektar pola użytkowego.

O wspomniane stanowisko mogą się ubiegać kandydaci z ukończonym Wyższym Kursem Nauczycielskim i posiadający warunki przewidziane w art. 12 ust. z dn. 1.VII.1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. Ust. Rz. Pol. Nr. 47, poz. 462 z 1928 r.).

Udokumentowane podania należy wносить drogą służbową do Inspektora Szkolnego w Kostopolu w terminie miesięcznym, od dnia następnego, po ogłoszeniu konkursu.



RUCH SŁUŻBOWY.

Administracja Szkolna I Instancji.

Pan Minister W. R. i O. P. dekretem z dn. 19 stycznia 1932 r. Nr. B.P. 7941/31 przeniósł na własną prośbę **p. Stefana Majewskiego**, Inspektora Szkolnego w Sarnach, na równorzędne stanowisko Inspektora Szkolnego w Zdobunowie, z dniem 1 lutego 1932 r.

Szkolnictwo Średnie.

Pan Kurator O. S. W. zarządzeniem z dnia 8 lutego 1932 r. Nr. II-2186/32 mianował **p. Jadwigę Smoleniównę**, nauczycielką Gimnazjum Państw. im. M. Kopernika we Włodzimierzu.

Szkolnictwo Powszechne.

Mianowania:

nr	Nazwisko i imię	Od dnia	Do szkoły		
			stop. organ.	miejscowość	powiat
1	Bazrgierówna Marja	1-III-31	1 kl.	Orzeszyn	Włodzimierz
2	Felklówna Jadwiga	„	3 kl.	Testuchów	Dubno
3	Glistówna Marja	„	1 kl.	Urszulin	Równe
4	Skwarka Marjan	„	2 kl.	Nudyże	Luboml

Przeniesieni na własną prośbę :

L. p.	Nazwisko i imię	Od dnia	Z e s z k o ł y			D o s z k o ł y		
			stop. organ.	miejsco-wość	powiat	stop. organ.	miejsco-wość	powiat
1	Baranowska Helena	1.I.1932	7 kl.	Brześć n/B.	Brześć	7 kl.	Kowel	Kowel
2	Markowiczowa Lidja	1.III.1932	2 kl.	Michałkowce	Zdołbunów	7 kl.	Ołyka	Łuck
3	Schittlerowa Józefa	1.IV.1932	7 kl.	Włodzimierz	Włodzimierz	7 kl.	Równe	Równe

Przeniesiony z urzędu :

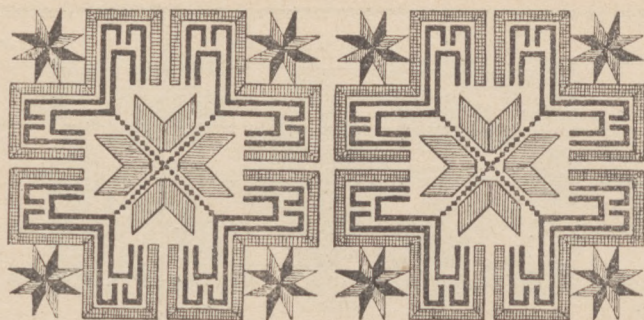
1	Murawski Anisim	1.II.1932	4 kl.	Kobylnia	Równe	7 kl.	Kowel	Kowel
---	-----------------	-----------	-------	----------	-------	-------	-------	-------

Zwolnieni z urzędu :

L. p.	Nazwisko i imię	Od dnia	D o s z k o ł y		
			stop. organ.	miejscowość	powiat
1	Batorska Józefa	30-VI-32	7 kl.	Werba	Dubno
2	Gamuła Bolesław	30-VI-32	7 kl.	Wiśniowiec St.	Krzemieniec
3	Szczerbanowiczówna Ter.	31-V -32	2 kl.	Zarudzie	Dubno
4	Woskołowiczówna Wiera	30.VI-32	1 kl.	Olibów	Dubno

Zmarła :

1	Wróblówna Stefanja	dnia 19-I-32	7 kl.	Sarny	Sarny
---	--------------------	--------------	-------	-------	-------



CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

KAZIMIERZ TOKARSKI.

Rola dyrektora i Rady Pedagogicznej w szkole.

II.

Nie mniej ważną, aniżeli zadania dydaktyczne dyrektora, jest jego rola w szkole jako organizatora i kierownika prac wychowawczych. Wychowania od nauczania nie można oddzielić — cała praca dydaktyczna musi być prowadzona pod kątem widzenia wychowania osobowości, pod tym też kątem winien być opracowywany jej plan. Poza nauczaniem potrzebne są jednak pewne specjalne zabiegi wychowawcze, do których powołane są specjalne organa, jak opiekunowie klasowi i t. zw. specjaliści wychowawcy oraz opiekunowie organizacji uczniowskich. Od należytego stosunku dyrektora do tych organów i ich wzajemnego stosunku między sobą zależy w dużej mierze skuteczność pracy wychowawczej w szkole. Pierwszem więc zadaniem dyrektora będzie ściśle określenie funkcji i zakresu działania tych czynników. Cała praca wychowawcza winna ogniskować się w Radzie Wychowawców lub Radzie Pedagogicznej, przyczem dyrektor sprawuje ogólne kierownictwo. Powinien on wiedzieć o wszelkich posunięciach i decyzjach w dziedzinie pracy wychowawczej na terenie szkoły, oraz dążyć do ustalenia zgodnej opinii wszystkich członków grona nauczycielskiego w zakresie oddziaływania wychowawczego, nie krępując niczyjej inicjatywy w doborze odpowiednich środków wychowawczych.

Czynnikiem skupiającym wszystkie nici oddziaływania wychowawczego na terenie klasy jest wychowawca klasowy, jak na tere-

nie całego zakładu dyrektor. Na nim to spoczywa trud dokładnego poznania psychiki oraz warunków życia wszystkich uczniów danej klasy, organizowania jej i kierowania nią; obowiązki te poza wiedzą i intuicją pedagogiczną wymagają doświadczenia, to też, o ile możliwości, nie powinno się powierzać samodzielnej opieki nad klasą nauczycielowi początkującemu.

Ważnym zadaniem, bez spełnienia którego nie da się pomyśleć skuteczność oddziaływania wychowawczego, jest poznanie uczniów. Zagadnienie to wiąże się z t. zw. kartami osobowymi, w których obok koniecznych wiadomości o stanie zdrowia ucznia i jego rozwoju fizycznym oraz warunkach życia, otrzymywanych od lekarza szkolnego i, drogą ankiet, od samych uczniów i od rodziców, powinny być zapisywane konkretne spostrzeżenia (wszystkich nauczycieli) oraz fakty, z towarzyszącymi im okolicznościami, dotyczące tak zachowania się ucznia, jak i nauki, a nie ogólniki i opinie, będące często wyrazem powierzchownych i subiektywnych sądów, nie opartych na wnikliwej i umiejętnej obserwacji i obiektywnie stwierdzonych faktach. Dopiero na podstawie tak prowadzonych kart osobowych Komisje klasowe mogą ustalać opinię o danym uczniu w pewnym momencie jego rozwoju.

Drugim ważnym zadaniem opiekuna klasowego jest czuwanie nad życiem i pracą młodzieży w szkole. W sprawach wychowawczych i dydaktycznych, dotyczących młodzieży danej klasy opiekun klasowy powinien pozostawać w ciągłym kontakcie z dyrektorem i gronem nauczycielskim oraz poszczególnymi nauczycielami. Dyrektor powinien czuwać nad tem, by opieka wychowawcy klasowego nad nauczaniem była należyta. Klasyfikacje półroczne i roczne, wielka ilość „dwój” i znaczny procent niepromowanych do klasy następnej z powodu „braków powstałych z zaniedbywania się w nauce” świadczą, iż opieka ta niezawsze jest dostateczna. Obowiązkiem dyrektora jest wymagać, by opiekun interesował się postęпами uczniów, kontrolował je i wnikał w przyczyny niedostatecznych postępów, z drugiej zaś strony, by nauczyciele informowali go o każdym wypadku niedbalstwa i lenistwa, który natychmiast powinien spotkać się z odpowiednim środkiem zaradczym. W sprawach nauczania opiekun klasowy lub dyrektor powinni często porozumiewać się z rodzicami, którzy niejednokrotnie przyczynią się do wyświetlenia istotnej przyczyny braku postępów, nauczyciele bowiem są często w błędzie i niesłusznie pomawiają dziecko o lenistwo wtedy, gdy przyczyna jest zupełnie inna i innych wymaga zabiegów. Dyrektor powinien czuwać nad sposobem klasyfikowania uczniów i nie dopuścić, by sprawa ta, niezmiernie ważna ze stanowiska wychowawczego i społecznego, była traktowana tylko w sposób formalny.

Dla lepszego poznania uczniów w czasie pracy oraz kontroli ich postępów z poszczególnych przedmiotów jest wskazane, by

opiekun klasowy bywał na lekcjach innych nauczycieli w danej klasie, naturalnie bez prawa czynienia jakichkolwiek uwag.

Prace wychowawcze na terenie klasy opiekun prowadzi na podstawie planu opartego na znajomości klasy, oraz znajomości psychologii młodzieży, w szczególności psychologii rozwojowej, w ramach ogólnego planu opracowanego dla całej szkoły na dany rok szkolny. Z planami pracy poszczególnych opiekunów oraz wychowawców specjalnych jak i ze sposobami i próbami realizacji tych planów dyrektor powinien być stale zaznajomiony.

Dyrektor położy nacisk, by w pracy wychowawczej oparto się na zainteresowaniach i aktywności młodzieży i by unikano moralizowania. T. zw. godziny wychowawcze wprowadzone w wielu szkołach, rzadko odpowiadają swemu celowi, są to bowiem często godziny „kazań” i utyskiwań na różne „wykroczenia”, które zamierzonego skutku wychowawczego nie osiągają. Nie ustawiczne zwracanie uwagi na strony ujemne, lecz podnoszenie i rozwijanie dodatnich jest właściwą drogą oddziaływania wychowawczego. Pogadanki wychowawcze mogą odegrać ważną rolę w krystalizowaniu się pojęć etycznych, społecznych, państwowych i t. p. pod warunkiem jednak, że tematy będą należycie przemyślane, zastosowane do wieku i zainteresowań młodzieży oraz związane z życiem, same zaś pogadanki przeprowadzone w sposób umiejętny, bez narzucania gotowych sądów. Dyrektor przytem zwróci uwagę na dwie rzeczy: że najwznioślejsze zasady bez wprowadzania ich w życie pozostają pustym frazesem, pogadanki zatem powinny się łączyć z czynnym wychowaniem, z wdrażaniem wychowanków do pewnego postępowania, oraz że wychowawca nie może być w niezgodzie z zasadami ustalonymi z młodzieżą, która łatwo wyczuje w nim fałsz, że najsukcesowniejszym środkiem wychowawczym jest osobisty przykład nauczyciela.

Baczną uwagę powinien dyrektor poświęcić czytelnictwu uczniów, które wymaga troskliwej opieki i obserwacji ze strony opiekunów klasowych.

Niemniej ważną dziedziną pracy wychowawczej w szkole są organizacje uczniowskie, jako czynnik wychowania społecznego i obywatelskiego. W tych to organizacjach samorządowych młodzież zaprawia się do przyszłego życia społecznego i obywatelskiego, dochodzi do zrozumienia pożytku wpływającego ze zorganizowanej współpracy oraz wyrabia w sobie takie cechy obywatelskie, jak poczucie osobistej godności, samodzielność, odwagę, przedsiębiorczość, inicjatywę, poczucie odpowiedzialności indywidualnej i zbiorowej oraz zdolność podporządkowania osobistych celów ogólnemu dobru. Dobrze zorganizowany samorząd bez względu na to, jaką przybierze formę, powinien doprowadzić do wytworzenia się t. zw. opinii publicznej, czynnika niezmiernie ważnego w wychowaniu zbiorowym. Dyrektor powinien życiem organizacyjnym młodzieży nie tylko interesować się, ale i brać w niem udział,

co pozwoli mu na nawiązanie bezpośredniego stosunku z uczniami.

Poza tem zadanie dyrektora będzie polegało na urabianiu jednolitego zapatrywania wśród grona nauczycielskiego na znaczenie i cele organizacji samorządowych, by jeden nauczyciel nie psuł tego, co robi inny, oraz na przestrzeganiu zasad, od których zależą dodatnie wyniki tej pracy. Dyrektor położy nacisk na to, by żadna organizacja nie była uczniom narzucona, lecz by powstały one samorzutnie pod wpływem zainteresowań i potrzeb młodzieży, oraz by wszyscy członkowie danej organizacji w pracach jej brali czynny udział. Dotyczy to również kółek naukowych, w których praca powinna być samodzielna i twórcza i opierać się na istotnych zdolnościach i zamiłowaniach uczniów.

„Organem wewnętrznego życia szkolnego, współdziałającym z dyrektorem w sprawach wychowawczych i dydaktycznych” jest Rada Pedagogiczna. Regulamin określa, jaki jest jej zakres działania. Na czoło zadań i obowiązków R. P. wysuwa się troska o podniesienie poziomu wychowawczego i naukowego szkoły, a więc obmyślanie środków oddziaływania na młodzież, organizacja należytej opieki nad nią w szkole i poza szkołą, oraz współpracy domu ze szkołą, obmyślanie sposobów należytego wykonywania obowiązujących programów szkolnych, uzgadnianie pracy dydaktycznej nauczycieli, ustalanie właściwego ich stosunku do pracy młodzieży i t. d., wreszcie ocena postępów i sprawowania uczniów. Dla ułatwienia pracy R. P. może wylaniać z siebie Radę Wychowawców i komisje specjalne, jak klasowe, przedmiotowe i inne.

Przewodniczącym R. P. jest dyrektor, który ma obowiązek czuć, by działalność jej, jak i komisyj była zgodna z obowiązującymi przepisami i zarządzeniami, i posiada prawo zawieszania jej uchwał. R. P. rozpatruje sprawy poddane jej przez dyrektora. Dyrektor zatem jest inicjatorem, organizatorem i kierownikiem prac R. P. i jest odpowiedzialny za jej działalność.

R. P. nie jest organem biurokratycznym, powołanym do załatwiania spraw formalnych — praca jej powinna być twórcza i dotyczyć najistotniejszych i najżywotniejszych zagadnień pedagogicznych, jakich mnóstwo nasuwa codzienne życie szkolne. W szkole, w której dyrektor potrafił wytworzyć odpowiednią atmosferę, w której grono nauczycielskie jest jednolite i zgrane z sobą, Rada Pedagogiczna jest ogniskiem żywej i prawdziwie twórczej pracy.

Na posiedzeniach R. P. lub komisyj powinny być opracowywane plany pracy wychowawczej i dydaktycznej, uzgadniane opinie i ustalana obowiązująca wszystkich linja postępowania. Sprawozdania okresowe z realizacji planów powinny być punktem wyjścia dla uchwał dających wytyczne dalszej pracy.

Sprawy dotyczące wychowania i nauczania w poszczególnych klasach, oraz nauczania poszczególnych przedmiotów lub grup przedmiotów powinny ogniskować się w komisjach klasowych

i przedmiotowych. Zadaniem pierwszych powinno być zbieranie materiałów do poznania uczniów, tworzenie ich charakterystyk, uzgadnianie metod postępowania na terenie danej klasy i ustalanie zasad klasyfikacji, która powinna odbywać się na podstawie dokładnej znajomości uczniów, oraz skrupulatnem rozważeniu wszelkich okoliczności, mogących mieć wpływ na ich postępy w nauce i zachowanie się. Komisje przedmiotowe sporządzają rozkład materiału naukowego na poszczególne okresy, ustalają zasady korelacji, rozpatrują sprawozdania z przerobionego materiału, opracowują plan nabywania i stopniowego uzupełniania pomocy naukowych oraz wnioski w sprawie rozdziału pieniędzy pomiędzy poszczególne przedmioty, uzgadniają wreszcie metody w celu stworzenia jednolitego systemu nauczania, co nie powinno jednak krępować indywidualności nauczycieli i przyczyniać się do tworzenia szkodliwych szablonów.

By Rada Pedagogiczna mogła odegrać właściwą rolę w zakresie poruczonych jej zadań, stosunek jej do wszelkich zagadnień i zjawisk życia szkolnego musi być aktywny. Tę aktywność powinien budzić i stale utrzymywać dyrektor. Zadanie będzie miało ułatwione, jeżeli nie ograniczy się tylko do kontroli czynności grona nauczycielskiego, lecz weźmie czynny udział wraz z innymi nauczycielami w wykonywaniu uchwał R. P.

Należyta organizacja pracy, zgodne, planowe i świadome działanie wszystkich czynników bez współpracy R. P. w tak skomplikowanym organizmie, jakim jest szkoła, pomyśleć się nie da. Dyrektor powinien oddziaływać na poszczególnych członków grona nauczycielskiego przy każdej sposobności i każdym zetknięciu się z ich pracą, ale konieczne jest również wzajemne porozumiewanie się wszystkich co do celów i środków, uzgadnianie poglądów, pogłębianie pracy przez nadanie jej charakteru naukowego, co powinno odbywać się na terenie R. P. Jak wszędzie, tak i tu dyrektor jest duszą. To też R. P., jak cała szkoła, jest odbiciem jego osobistości.

A. SAUTER.

O wychowaniu państwowem.

I.

1. Artykuł drugi Ustawy Konstytucyjnej opiewa: „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu“. Poziom „władzy Narodu“ ściśle uzależniony jest od poziomu społeczno-etycznej myśli wychowawczej. Im więcej jednostek, urobionych w duchu obywatelskim, w duchu państwowym, tem więcej pewności, że wola społeczna stanie się potężnym czynnikiem rozwoju Państwa, a na najbliższą metę czynnikiem przywrócenia równowagi.

2. Żyjemy w okresie, kiedy zginęło gdzieś Sumienie społeczne. Zginął Autorytet Moralny, wyrity w przykazaniach wyznań chrześcijańskich i niechrześcijańskich, spisany w rozprawach o etyce, zawarty w umysłach i duszach pokoleń, wyrosłych na gruncie

cywilizacji grecko-rzymskiej. W okresie żyjemy, kiedy hipokryzja społeczna święci triumfy.

Rodzą się ideały, których nikt nie szanuje, którym każdy robi na przekór; ideały te wypisuje się na sztandarach, bałamucąc niemi ludzi, a przede wszystkim tworząc falangi istot, które tracą wiarę we wszelki ideał, a co gorsze i we własne siły. Niekiedy do rangi ideału podnosi się poglądy czy pomyłki, które w normalnych warunkach okrzepniętego światopoglądu społeczno-etycznego znalazłyby się na marginesie etyki, jako przykłady, do czego doprowadza wybujałość fanatyzmu.

3. Nadzieja, że młodzież przedrze się jakoś przez to wszystko, że „samo życie będzie jej nauczycielem“, jest świadectwem lenistwa umysłowego. Smutne świadectwo, którego nie może tolerować państwo.

 Jeśli pragnie zdobyć szacunek, ba, jeśli chce wogóle istnieć, musi stworzyć swój własny ideał, ideał istotny, i musi w duchu tym wychować młodzież nie pozwalając na paczenie charakterów ani na łamanie ustroju państwowego.

4. Wychowanie państwowo-obywatelskie wpoi w przyszłego obywatela świadomość, że istotą współżycia społecznego jest rezygnacja z części własnego ja, własnych uprawnień; jest podporządkowanie spraw własnych interesom ogółu, interesom państwa.

5. Wskaże mu, że istotnym celem dzisiejszych wysiłków jest chwila jutrzejsza; wysiłków społecznych, zatem opartych o zbiorowy trud i zbiorowy obowiązek.

6. Że złym jest obywatelem człowiek, samotnie przez życie kroczący; człowiek, który świadomie czy nieświadomie, poza nawiasem społeczeństwa pozostaje; który pragnie być obserwatorem szamotań społecznych i krytykiem; który jednak nie waha się korzystać z owoców woli społecznej i zbiorowego wysiłku.

7. Wychowanie obywatelsko-państwowe da młodzieży przeświadczenie, że prawdziwa wolność wyrasta ze spełnienia obowiązków społecznych, zarówno wobec samych siebie, jak wobec innych członków społeczeństwa oraz całej społeczności czyli Państwa.

8. A obowiązki społeczne polegają na szanowaniu prawa, na szanowaniu wolności i równości, na przestrzeganiu sprawiedliwości, na służbie Rzeczypospolitej.

9. Obywatele winni są Rzeczypospolitej służbę trojaką: polityczną, wojskową i ekonomiczną. Służba polityczna polega na uczestnictwie obywatela w czynach i wyrokach, które sprawiedliwość nakazuje Rzeczypospolitej; służba wojskowa obowiązuje wszystkich obywateli; służba ekonomiczna — to podatek, łożony na potrzeby ogółu.

10. Wychowanie państwowe nauczy spoglądać na świat okiem zdobywcem; nauczy wydzierać światu własny los, los Narodu, kulturę państwa i jego przyszłość. Psychologja żołnierza, a więc człowieka, traktującego swe życie, jako posterunek, psychologja

bojownicza i przedsiębiorcza, oparta na przenikającym wszystko poczuciu odpowiedzialności jest zasadniczą siłą rozwoju i utrzymania kultury. Kroczyć po linii największego oporu — oto zasada. Gdziekolwiek jesteś, wstań i twórz — mówi Stanisław Brzozowski.

11. Wychowanie państwowe złamie przegrodę, istniejącą w psychice każdego człowieka, a dzielącą własne ja od pojęcia państwa; uczyni państwo składową częścią świadomości jednostki. Przekształci psychikę polską w tym kierunku, iż przemieni negatywny stosunek do państwa, będący rezultatem wiekowej niewoli, na pozytywny. Lecz jak ognia wystrzegać się będzie wczorajszych „tęsknot“.

12. Wychowanie państwowe wytworzy w młodzieży dumę narodową i zaufanie do wewnętrznych sił Narodu oraz uwielbienia dla wielkich mężów Ojczyzny; niech serca młodzieży przepełnią się radością, że posiadamy tak piękne Państwo, które zbiorowym wysiłkiem i wolą zbiorową potężnem uczynimy.

13. Wychowanie państwowe obok kultu dla Państwa da młodzieży świadomość, że całość jego i potęga zależą całkowicie od współpracy i ofiarności, iż pełna odpowiedzialność za losy Państwa spada na obywateli. Rozwój poczucia odpowiedzialności za swe słowa i postęпки będzie nieustanną troską wychowawcy.

14. Wychowanie państwowo-obywatelskie oprze się na nauce obywatelskiej, której ośrodkiem będą wiadomości o Polsce współczesnej i o współczesności wogóle, omawianie pracy społecznej i organizowanie jej; dokoła tego ośrodka zgrupują się dalsze wiadomości, naświetlające i ilustrujące zagadnienia państwowe.

15. Wychowawca nie zapomni o historii. Wskaże, przez ile prób przeszła Polska. Ile nędzy musiała znieść niegdyś! Jakimi świetnościami błyszczała! Ile razy zyskiwała, traciła, a potem znowu odzyskiwała! Lecz kroczyła wciąż naprzód! Przez niewolę i triumf, w dniach bólu i chwały szła dalej i dalej! I nigdy jeszcze nie była posunięta tak daleko na swej drodze, jak dziś.

II.

Spoglądając na drogę, którą mamy poza sobą i szukając w przeszłości źródeł dzisiejszego ideału wychowawczego, łatwo stwierdzimy, jak daleko odbiegliśmy od tego, co minęło, choć przecie silne więzy łączą nas z dawnością, choć przykazania Skargi, Mickiewicza, Krasińskiego, choć myśli Modrzewskich, Stasziców, Szczepanowskich stygmatem niezniszczalnym położyły się na słowach naszych i na postępkach.

Niewątpliwie, już w tem, co wiemy o wychowaniu Bolesława Chrobrego, tkwi wiele z wychowania państwowego; możnaby nawet mówić o wychowaniu wyłącznie państwowem. I jest to zrozumiałe ze względu na osobę przyszłego władcy, odpowiedzialnego wobec Boga za dobro kraju i narodu i za jego losy.

Bezwątpienia, jeśli w „Traktacie o wychowaniu królewicza” (1502), przypisywanym królowej Elżbiecie, znajdujemy, na przykład, zdanie:

„Niech uczeń przy pomocy lektury i ćwiczeń stara się przyswoić sobie wymowę, która jest najskuteczniejszym środkiem panowania nad umysłami poddanych, a przydaje wdzięku i świetności majestatowi królewskiemu”; jeśli u Sebastjana Patrycego w „Ekonomice” (1602) czytamy:

„...Co się tkanie nauk świeckich, te różne mają być wedle różności stanów. Szlachetcy ludzie mają się uczyć, co do rządu Rzeczypospolitej należy, jako są nauki wymowy, oratoria, poetica, historia, moralis philosophia, iurisprudentia. Aczci i insze głębokie nauki potrzebne są bardzo, wszakże przystoi te nauki głębokie szlachciom przebieżać, niżli w nich leżeć...”;

jeśli widzimy w dyplomie, nadanym Akademji zamojskiej przez Jana Zamoyskiego (ok. 1600), słowa:

„Zawsze takie rzeczypospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie. ...Przeto chętnie poświęcam część majątku na ustanowienie w Zamościu Akademji, w którejby polska młodzież brała zdrowe obyczajów początki i ćwiczyła się w naukach, dążących do jednego z ustawami Rzeczypospolitej zamiaru. Na ten koniec takie czynię nauk rozłożenie:

w pierwszej klasie — początki nauki moralnej...

w piątej — historia powszechna i wymowa: nauczyciel wymowy zawsze materję, ściągając się do Rzeczypospolitej, dawać swoim uczniom powinien, a w dziejopiśmie przyczyny główniejszych w rządach odmian dochodzić i one przyrównywać do kraju starać się będzie;

w szóstej klasie nauczyciele moralnej nauki uczyć będą obowiązków człowieka i obywatela;

w siódmej tłómaczone będą prawa powszechności;

w ósmej prawa ojczyste, statuta, konstytucje, kancelarji prawomienności, sądów gatunek i sądzenia sposób...”

jeśli, powtarzam, tak czytamy, są to wszystko dowody, że myśl o wychowaniu młodzieży w duchu państwowym kielkowała już bardzo dawno; cytaty można zresztą mnożyć.

A mimo to trudno mówić o jakiegokolwiek analogji między temi wypowiedziami się, a istotą dzisiejszego ideału wychowania obywatelsko-państwowego. Są to przecie jedynie zdania, powyrwane z całości; zdania bynajmniej nie najistotniejsze, nie syntetyzujące ani uogólniające całokształtu wychowawczych poglądów autora.

Przy wieku XVIII-ym analogja jest wyrazistsza.

Czytamy więc u Konarskiego, że upatruje celu pracy wychowawczej już nie w erudycji, lecz w „kształceniu młodzi szlachec-

kiej na ludzi uczciwych i dzielnych obywateli ku chwale boskiej a chlubie i podporze Ojczyzny”.

Czytamy w Ustawach Komisji Edukacji Narodowej, że jedynym jej celem będzie, „ażeby synowie obywatelscy przez edukację i naukę, zgodną z ustawą wolnego rządu, usposobieni na obywatelów cnotliwych, kochających swobody narodu, troskliwych o jego całość i sami do odbywania wszelkich spraw Rzeczypospolitej, do pełnienia w każdym powołaniu obowiązków i towarzyskiego życia powinności zdolnymi się stawali i następnie tegoż ducha najodleglejszym podawali pokoleniom”.

Cytaty z prac Kołłątaja i Staszica są tak liczne i tak charakterystyczne, że prościej od razu odesłać do oryginałów, nadmienając jedynie, że gdyby nie język staropolski, moglibyśmy często sądzić, że to przemawia ktoś z dzisiejszych pedagogów, propagujących wychowanie państwowe.

Ale i tu, mimo że autorowie wykazują tak wiele zrozumienia dla zagadnień państwowo-wychowawczych, mamy do czynienia, jak przy wieku XVI-ym, jedynie z fragmentami. Powiedziałbym — pedagogja XVIII-go wieku przeczuwa przyszłe drogi wychowania społecznego, jest na ich tropie, i gdyby nie nagłe załamanie się życia państwowego, doszłaby do nich niezawodnie. Lecz narazie tworzy same hasła jedynie, nie przekształcając ich w systemat wychowawczy, z pomocą którego urabiałoby się młodzież szkolną na przyszłych obywateli państwa, świadomych swych zadań, swych praw i obowiązków.

Lecz twórczość dawna posiadała ideał wychowania państwowego. Tkwi on w pełnych troski o Ojczyznę nawoływaniach Skargi, w spokojnych, erudycją humanistyczną przesiąkniętych rozważaniach Modrzewskiego, w namiętnych artykułach Orzechowskiego, w przemówieniach Zamoyskiego i innych posłów sejmowych, w działalności Konarskiego, Staszica i wszystkich reformatorów życia z okresu stanisławowskiego. Wszyscy oni wychowują państwowo; szukają błędów społecznych i wytykają je; wskazują drogi, któremi myśl państwową prowadzić należy; gromią prywatę, każąc na ołtarzu całości złożyć część własnych dóbr; wskazują na to, że jedynie wspólny wysiłek, zbiorowa wola wyciągnąć mogą z niebezpieczeństwa zagrożony okręt Ojczyzny; chcą widzieć w młodym pokoleniu ludzi, rozumiejących potrzeby Państwa, ludzi, chcących i umiejących pracować społecznie; łamią ręce na myśl o obłudności racji stanu, nakazującej Państwu trwać w bezładzie i bezsilości; wołają o szlachetną dumę narodową, o odwagę zdobycia się na mocny krok w stosunku do wrogich przyjaciół.

Wszyscy wychowują państwowo, ale obiektem ich wysiłków jest nie młodzież szkolna, lecz starsze społeczeństwo.

Obserwujemy tu normalne zjawisko, że wobec mniejszego skomplikowania, mniejszego zróżniczkowania życia wystarcza, jeśli pewne cechy charakteru, pewne wiadomości członek społeczeństwa

otrzyma dopiero w wieku dojrzałym. Tak uczyła tradycja i tak sądzili ówczesni wychowawcy. Życie dowiodło, że jest inaczej. Że już bardzo dawno nurt życia społecznego tak się pogłębił, iż niebezpiecznie jest puszczać na tor niedoświadczoną młodzież.

Świadectwem działalności wymienionych wyżej pisarzy i statystów. Ich ból, ich patos, ich zaklinania — to nie szamotanie się działacza politycznego, pragnącego efektywnym wystąpieniem zdobyć posłuch i kreski; to działalność wychowawcza, to odrabianie tego, co należało uczynić wcześniej.

Jedynie Konarski wybiega naprzód. Jego „Collegium Nobilium” ma być wybitnie państwowo wychowującym zakładem. Ma stworzyć kadry statystów, którzy łamać będą społeczne zabobony okresu dawnego; kadry państwowo myślących rneżów, którzy zrąb założą pod nowy ustrój państwowy. Że myśl była zdrowa, dowiodły dzieje. Świadectwem 3-ci Maj, świadectwem podniesienie się na wysoki poziom myśli obywatelskiej.

Rozumiał i Staszic, że wykuvanie wartości obywatelskich u ludzi dojrzałych jest zachodem spóźnionym i najczęściej próżnym. W zakończeniu swej „Edukacji” stawia więc żądanie:

„... Wszystkie edukacje staranności przepadły, jeżeli młodzież już w tym roku (17-ym roku życia) będzie wychodzić na wolność. Po skończonej edukacji szkolniczej zaczynać się powinna edukacja obywatelska, w którejby kawaler młody to wykonał, czego się uczył. Tam dawać będzie swojego stanu cnót i przymiotów dowody. Nazwałbym tę szkołę nowicjatem obywatelskim. W tej rzeczypospolitej, gdzie młodzież edukację szkolną zakończywszy, nie znajdzie dla siebie takowej obywatelskiej szkoły, chociażby edukacja krajowa najlepsza była, najcnotliwsze dzieci chowała, przecie dobrzy obywatele będą rzadcy”.

Autor stawia sprawę niedwuznacznie i kategorycznie. Dla niego cnotliwość młodzieży i wystarczająca ilość otrzymanych wiadomości formalnych nie jest dostateczną rękojmią należytego spełniania obowiązków obywatelskich. Lecz Staszic nie rozwija swej tezy w szczegółach; pozątem ma na myśli młodzież, która już opuściła mury szkolne.

III.

Zatrzymaliśmy się u progu XIX-go wieku. Wita nas pieśń: o refrenie:

„Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,

Ojczyznę, Wolność racz nam wrócić, Panie!”

I płynie ta korna modlitwa przez lata — przez lata — stygmatem zachwycenia i ascezy patryotycznej pieczętując pokolenie za pokoleniem.

A potem jawi się pieśń:

„Z dymem pożarów, z kurzem krwi bratniej...”

Pieśń — skarga, pieśń — jęk.

Na ideał państwowy miejsca brakło. Swego państwa niema, cudze jest nienawistne. Stopniowo wżera się w dusze negacja wszystkiego, co państwo z sobą niesie. Miejsce Państwa zająć musi opromieniona wszelkimi blaskami poezji, owiana nimbem świętości OJCZYŻNA, ku której płyną uczucia dumy, radości i bólu, że w kajdanach jej dłonie. Olbrzymieje ONA stopniowo, potężnieje, przesłania horyzont, stwarza sugestję, że sam fakt JEJ idealnego istnienia starcza za wszystko...

Lecz skończył się wiek XIX-ty. Przychodzi ocknienie. Przychodzą ludzie. Narazie drogi znaleźć nie umieją. Łamią się ze sobą. Pędzą precz Chochola, a Chochół trwa. Lecz już padają słowa: „Państwo“, „Wojsko“. Rośnie woła czynu. Dziedzictwo listopada i stycznia woła.

Aż padł rozkaz:

„Żołnierze!... Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie Ojczyzny... Patrzę na was, jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armja polska, i pozdrawiam was, jako pierwszą kadrową kompanję!“.

Wiara, o którą żarliwie modlą się Mickiewicz i Słowacki i Asnyk, której w krwawym pocie tworzenia z rozpaczą w sercu szukają Wyspiański i Żeromski, bije z tych słów żołnierskich, tak prostych, a tak wielkich. Ta wiara czynem się stała, ucieleśniła tęsknoty ojców i praojców.

Powstało Państwo!

Wraz z niem zjawił się obowiązek zamiany kadry wojskowej na rzesze obywateli, świadomych, że im więcej jednostek, urobionych w duchu obywatelskim, w duchu państwowym, tem więcej pewności, że woła społeczna stanie się czynnikiem tworzenia potęgi Państwa.



Od Administracji:

Celem ustalenia wysokości nakładu na każde półroczne, jak również uniknięcia wstrzymania lub opóźnienia wysyłki Dziennika Urzędowego, Administracja komunikuje, a zarazem prosi o przestrzeganie następujących zasad:

1. Prenumerata winna być zgłoszona i opłacona najpóźniej na jeden miesiąc przed rozpoczęciem każdego półrocza t. j. do dnia 1-go czerwca i 1-go grudnia każdego roku.

2. Reklamacje z powodu nieotrzymania poszczególnych numerów Dziennika Urzędowego należy wnosić do właściwych urzędów pocztowych niezwłocznie po otrzymaniu następnego kolejnego numeru.

3. Prenumerata, która wynosi rocznie 6 zł., a półrocznie 3 zł. winna być wpłacana na konto czekowe P. K. O. Nr. 30.365 lub w Administracji Dziennika Urzędowego (Kuratorjum O. S. Woł. w Równem).

4. Komplet Dziennika Urzędowego za lata ubiegłe z wyjątkiem Nr. Nr. 1, 2, 3 i 4 z 1929 r. lub poszczególne egzemplarze z lat ubiegłych można nabyć za uprzednią opłatę 6 zł. za komplet rocznika a 60 gr. za poszczególny egzemplarz.

O Ł Ó W K I

L. i C. HARDTMUTH

WYROBU KRAJOWEGO

Istniejąca w Polsce od szeregu lat Fabryka ołówków i WYROBÓW Galaitowych „LECHISTAN” S. A. w Warszawie, została z końcem ubiegłego roku przeniesiona do znacznie obszerniejszych zabudowań w Krakowie, przy ul. Czarnowiejskiej 70 i tutaj prowadzona jest nadal pod brzmieniem:

POLSKA FABRYKA OŁÓWKÓW

L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN S. A.

Fabryka stojąca pod kierownictwem wybitnych sił fachowych, a urządzona według najnowszych wymogów technicznych, zatrudnia polskich pracowników we własnym zakresie, oraz szereg przedsiębiorstw krajowych i wykonuje ołówki grafitowe, kopjowe, kolorowe, dla użytku szkolnego, biurowego i technicznego.



POLSKI KONSUMENT
używa tylko doskonałych wyrobów
POLSKIEJ FABRYKI OŁÓWKÓW
L. i C. HARDTMUTH-
LECHISTAN S. A.
W KRAKOWIE.

Pren. rocz. zł. 6, półrocz. zł. 3. Nr. pojed. 60 gr. Konto P. K. O. Nr. 30365.

Adres Redakcji i Administracji: RÓWNE WOŁYŃSKIE, KURATOJUM.

Drukarnia Samorządowa w Równem, ul. Słowackiego 2.